

Sygn. akt II AKa 352/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska

Sędziowie: SA – Zbigniew Kapiński

SO /del./ – Dorota Tyrała (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. – Łukasz Jachowicz

przy udziale prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 roku sprawy:

1) *W. K. (1)*

urodz. (...) w W.,

syna J. i A. z d. P.,

oskarżonego z art. 258§2 k.k., art. 18§3 k.k. w zw. z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., art. 263§2 k.k. w zb. z art. 171§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011r. w zw. z art. 64§1 k.k.

2) *D. S.*

urodz. (...) w Ż.

syna K. i M. z d. S.,

oskarżonego z art. 258§1 k.k. i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 r. w zw. z art. 65§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt XVIII K 160/13

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do oskarżonego W. K. (1) w ten sposób, że:

1) *uchyla orzeczenie o łącznej karze pozbawienia wolności z punktu X wyroku;*

2) *z opisu czynu zarzuczonego w punkcie VII aktu oskarżenia, a przypisanego w punkcie VII wyroku, eliminuje rewolwer model (...) (model (...)), zaś orzeczoną za ten czyn karę obniża do 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;*

3) *podstawę prawną wymierzonych w punktach VIII i IX wyroku kar uzupełnia o art. 33§ 1 i 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4§1 k.k.;*

4) *jako podstawę prawną orzeczonej w pkt XI wyroku kary łącznej grzywny wskazuje art. 85 k.k. i art. 86§ 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4§1 k.k.;*

5) *na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4§1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego W. K. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza karę łączną w wymiarze 7 (siedmiu) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;*

II. zmienia zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego D. S. w ten sposób, że:

1) *podstawę prawną wymierzonych w punkcie XIV wyroku kar uzupełnia o art. 33§1 i 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4§1 k.k.;*

2) *jako podstawę orzeczonej w pkt XV wyroku kary łącznej pozbawienia wolności wskazuje art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku w zw. z art. 4§1 k.k.;*

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu W. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 23 lutego 2015 roku do dnia 3 lutego 2016r.

V. zasądza od oskarżonych W. K. (1) oraz D. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających – w tym od W. K. (1) kwotę 3600 zł, zaś od D. S. kwotę 1240 zł tytułem opłaty za II instancję.

UZASADNIENIE

W. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od dnia 19 lutego 2004 roku do dnia 21 kwietnia 2005 roku w O., w W. i w innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym określanej jako „grupa (...)”, mającej na celu m.in. obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi bez wymaganego zezwolenia, dokonywanie napadów rabunkowych, kradzieży pojazdów, tj. o czyn z art. 258§2 k.k.

II. w okresie od lutego 2004 roku do grudnia 2004 roku na terenie W. i innych miejscowości w P. działając w zorganizowanej grupie przestępczej przyjmował za pośrednictwem M. S. (1) od nieustalonego mężczyzny o pseudonimie (...) oraz od A. M. i K. S. zajmujących się obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi wbrew przepisom ustawy, pieniądze pochodzące z tej działalności przestępczej w zamian za umożliwienie im przez grupę (...) swobody handlu narkotykami, przy czym łączna wartość przyjętych przez niego pieniędzy wyniosła 3.000 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

III. w lutym 2004 roku w W. działając bez wymaganego zezwolenia sprzedał M. S. (1) samodzielowe urządzenie strzelające tzn. (...), przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. o czyn z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

IV. w okresie od lipca 2004 roku do dnia 20 kwietnia 2005 roku w W. działając bez wymaganego zezwolenia sprzedał M. S. (1) łącznie 500 sztuk naboí (...) w pięciu transakcjach, każdorazowo po 100 sztuk naboí, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. o czyn z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

V. w okresie od maja do lipca 2004 roku na terenie W. i w innych miejscowościach w P. działając w zorganizowanej grupie przestępczej i korzystając z zajmowanej w strukturach tej grupy pozycji przyjmował za pośrednictwem M. S. (1) od innych ustalonych osób pieniądze pochodzące ze sprzedaży skradzionych przez nich uprzednio silników od łodzi i trzech motocykli, z tytułu swojego udziału w ich zyskach z ich działalności przestępczej, przy czym łączna wartość przyjętych przez niego w ten sposób pieniędzy wyniosła około 4.000 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

VI. w bliżej nieokreślonym dniu w kwietniu 2005 roku nie później jednak niż w dniu 20 kwietnia 2005 roku w okolicach N. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), M. S. (2) oraz P. N. zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 6.000 zł na szkodę nieustalonego mężczyzny, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

VII. w okresie od sierpnia 2004 roku do dnia 20 kwietnia 2005 roku w W. działając w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako grupa(...) przechowywał i posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną i amunicję w postaci: pistoletu maszynowego (...)z wojskowym tłumikiem, pistoletu maszynowego(...), pistoletu maszynowego (...) dwóch pistoletów model(...)z czarnej stali i z brązową nakładką na rękojeści, pistoletu model (...), pistoletu model (...) koloru czarnego z plamami z kwasu wraz z około 200 sztukami amunicji kaliber(...) pistoletu maszynowego model (...), dubeltówki myśliwskiej, pistoletu (...), pistoletu (...) ładowanego od góry, rewolweru model (...), pistoletu model(...), 20 sztuk naboí obezwładniających z plastikowym płaszczem z przodu, nieustalonej ilości amunicji ze ściętymi czubkami od pistoletów maszynowych, co najmniej 50 sztuk amunicji (...) przechowywanej w puszcze po odżywkach o pojemności około 3 litrów, 2.000 sztuk amunicji (...) 3 sztuk granatów(...) sztuk naboí rewolwerowych kalibru (...) sztuk naboí pistoletowych kalibru (...), 34 sztuk naboí rewolwerowych kalibru(...), 62 sztuki naboí rewolwerowych kalibru (...) 8 sztuk naboí pistoletowych kalibru(...), 11 sztuk naboí pistoletowych kalibru (...), 1 sztukę sportowego naboju rewolwerowego kalibru(...), 32 sztuk naboí myśliwskich kalibru (...) 25 sztuk naboí myśliwskich kalibru (...), 44 sztuki naboí myśliwskich(...), 9 sztuk naboí myśliwskich (...), 2 sztuki naboí sportowych (...), tj. o czyn z art. 263§2 k.k. w zb. z art. 171§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

VIII. w okresie od lutego 2004 roku do dnia 20 kwietnia 2005 roku w W. i w innych miejscowościach działając wbrew przepisom ustawy wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1) i innymi ustalonymi osobami brał udział w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi w znacznych ilościach w ten sposób, że środki te, w ramach porozumienia z M. S. (1) i innym ustalonym mężczyzną, po wejściu ich w posiadanie w ustalonych i nieustalonych okolicznościach, w tym w odniesieniu do odpowiednio 600 gramów marihuany, 1 kilograma marihuany, 200 gramów kokainy, 150 gramów kokainy, 10.000 sztuk tabletek entazy od nieustalonych osób, w odniesieniu do 400 gramów kokainy od T. K. i współdziałającego z nim nieustalonego mężczyzny, w odniesieniu do 100 gramów kokainy od R. U., w odniesieniu do 750 gramów marihuany i 210 gramów kokainy od M. S. (1), w odniesieniu do 350 gramów kokainy od R. J., w odniesieniu do 400 gramów kokainy od P. S. (2), w odniesieniu do 100 gramów kokainy od M. J., w odniesieniu do 150 gramów kokainy od P. M., zbywał je i następnie w ramach porozumienia z M. S. (1) innym ustalonym i nieustalonym osobom, w tym: w odniesieniu do 950 gramów kokainy M. T. pseudonim (...), w odniesieniu do 8 kilogramów marihuany i 4 kilogramów amfetaminy K. W. pseudonim (...) oraz współdziałającym z nim w poszczególnych transakcjach K. A., R. B. i D. S., w odniesieniu do 1 kilograma marihuany i 1000 sztuk tabletek

entazy nieustalonym mężczyznom z O., w odniesieniu do 1.000 tabletek entazy A. P. (1), w odniesieniu do 8.000 sztuk tabletek entazy T. G., w odniesieniu do 150 gramów kokainy M. S. (1) współdziałającemu w tej transakcji z Ł. A., A. P. (2), D. U. i P. G. (1), celem dalszej ich sprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

IX. w bliżej nieustalonym okresie w 2005 roku w W. nie później niż do dnia 20 kwietnia 2005 r. działając wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie substancją psychotropową w znacznej ilości w postaci 800 gramów amfetaminy w ten sposób, że po wejściu w jej posiadanie przez M. S. (1) działającego wspólnie i w porozumieniu z Ł. A. i z P. N. wysuszył ją celem dalszej odsprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 64§1 k.k.

D. S. został oskarżony o to, że:

X. w okresie od listopada 2004 roku do kwietnia 2004 roku w Ż. i w innych miejscowościach na terenie kraju brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym określanej jako „grupa (...)” mającej na celu m.in. obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi bez wymaganego zezwolenia, dokonywanie napadów rabunkowych, kradzieży pojazdów, tj. o czyn z art. 258§2 k.k.

XI. w okresie od listopada 2004 roku do kwietnia 2005 roku w Ż. działając wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci 3 kilogramów marihuany i 1 kilograma amfetaminy w ten sposób, że dwukrotnie nabywał ją w ilościach jednorazowo po 1 kilogramie marihuany i raz w ilości 1 kilograma marihuany i 1 kilograma amfetaminy od M. S. (1) celem dalszej jej odsprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65§1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2015 roku w sprawie sygn. akt XVIII K 160/13:

I. oskarżonego W. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie I aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 258§2 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego W. K. (1) uniewinnił do popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie II aktu oskarżenia;

III. oskarżonego W. K. (1) w ramach czynu zarzuconego mu w punkcie III aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że: w lutym 2005 roku w W., w zamiarze aby inne osoby: ustalone i nieustalone, bez wymaganego zezwolenia dokonały transakcji kupna sprzedaży broni palnej w postaci urządzenia strzelającego tzw. (...), ułatwił im to w ten sposób, że skontaktował zbywcę tego urządzenia z nabywcą, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. uznał oskarżonego za winnego występkę z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego W. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie IV aktu oskarżenia, przy czym ustalił dodatkowo, że czyn ten został popełniony w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. uznał oskarżonego za winnego występkę z art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 263§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego W. K. (1) uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie V aktu oskarżenia;

VI. oskarżonego W. K. (1) w ramach czynu zarzuconego mu w punkcie VI aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w bliżej nieokreślonym dniu w kwietniu 2005 roku, nie później jednak niż w dniu 20 kwietnia 2005 roku w okolicach N. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzając nieustalonego pokrzywdzonego o pseudonimie „M. z N.” w błąd co do faktu posiadania poszukiwanego przez niego pojazdu i co do zamiaru jego zwrotu, doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 6.000 (sześciu tysięcy) złotych, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, a nadto w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. uznał za winnego występku z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1, 2 i 3 k.k. na karę 30 (trzydziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

VII. oskarżonego W. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie VII aktu oskarżenia, przy czym ustalił, że oskarżony posiadał tylko jeden granat (...), a także ustalił, że posiadany rewolwer to model (...), tj. uznał oskarżonego za winnego występku z art. 263§2 k.k. w zb. z art. 171§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za to, na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 263§2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego W. K. (1) w ramach czynu zarzuconego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że w okresie od lutego 2004 roku do dnia 20 kwietnia 2005 roku w W. i w innych miejscowościach, działając wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, brał udział w obrocie substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi w znacznych ilościach w postaci:

- kokainy w ilości 150 gram w ten sposób, że wspólnie i w porozumieniu z inną osobą nabył przedmiotową kokainę od nieustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży, a następnie w bliżej nieustalonym okresie od lutego do kwietnia 2004 roku zbył ją ustalonym osobom;
- marihuany w ilości 1 kilograma gram w ten sposób, że wspólnie i w porozumieniu z inną osobą nabył przedmiotową marihuanę od nieustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży, a następnie w bliżej nieustalonym okresie od czerwca do lipca 2004 roku zbył ją ustalonym osobom;
- 10.000 sztuk tabletek (...) (extazy) w ten sposób, że wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nabył przedmiotowe tabletki od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży, a następnie w bliżej nieustalonym okresie od sierpnia do października 2004 roku, zbył 8.000 sztuk tych tabletek ustalonej osobie;
- kokainy w ilości 600 gram łącznie, w ten sposób, że w bliżej nieustalonym okresie od września do października 2004 roku, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą nabył przedmiotową kokainę w dwóch transakcjach (400g i 200g) od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży;
- kokainy w ilości 750 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym okresie od września do listopada 2004 roku, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą zbył 150 gram tejsze kokainy w trzech transakcjach po 50 gram każda ustalonej osobie, a następnie w okresie od listopada 2004 roku do 21 kwietnia 2005 roku, organizował zbywanie 600 gram kokainy innym ustalonym osobom, a następnie uczestniczył w podziale zysków ze sprzedaży tego środka odurzającego;
- amfetaminy w ilości 6 kilogramów oraz marihuany w ilości 12 kilogramów w ten sposób, że w okresie od listopada 2004 roku do kwietnia 2005 roku, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami organizował zbywanie tych narkotyków innym ustalonym osobom, a następnie uczestniczył w podziale zysków z ich sprzedaży;

- kokainy w ilości 250 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym okresie od września do października 2004 roku wspólnie i w porozumieniu z inną osobą nabył przedmiotową kokainę od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży;
- marihuany w ilości 750 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w listopadzie 2004 roku, nabył przedmiotową marihuanę od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży;
- marihuany w ilości 1 kilograma w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w listopadzie 2004 roku, nabył przedmiotową marihuanę od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży, a następnie wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami zbył ją nieustalonej osobie;
- 1.000 sztuk tabletek extazy ((...)) w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w listopadzie 2004 roku nabył przedmiotowe tabletki od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży, a następnie wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami zbył ją nieustalonej osobie;
- kokainy w ilości 150 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym okresie od kwietnia do maja 2004 roku, nabył przedmiotową kokainę od ustalonych osób w celu dalszej odsprzedaży
- kokainy w ilości 150 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym okresie od września 2004 roku do kwietnia 2005 roku, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nabył przedmiotową kokainę w trzech transakcjach po 50 gram każda od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży;
- kokainy w ilości 10 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w kwietniu 2004 roku, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, nabył przedmiotową kokainę od ustalonej osoby w celu dalszej odsprzedaży;
- kokainy w łącznej ilości 400 gram, gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie na jesieni 2004 roku, nabył przedmiotową kokainę od ustalonej osoby w czterech transakcjach po 100 gram każda w celu dalszej odsprzedaży;
- kokainy w ilości 100 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w 2004 roku nabył przedmiotową kokainę od ustalonej osoby, w celu dalszej odsprzedaży, a następnie zbył ją ustalonej osobie;
- kokainy w łącznej ilości 100 gram w ten sposób, że w bliżej nieustalonym czasie w 2004 roku, nabył przedmiotową kokainę od ustalonej osoby w dwóch transakcjach po 50 gram każda, w celu dalszej odsprzedaży

- przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ciągu 5 (pięciu) lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. uznał oskarżonego za winnego występkę z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

IX. oskarżonego W. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie IX aktu oskarżenia, stanowiącego występek z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 30 (trzydziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

X. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczone w punktach I, III, IV, VI-IX jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu W. K. (1) karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

XI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. orzeczone w punktach VI, VIII i IX jednostkowe kary grzywny połączył i wymierzył oskarżonemu W. K. (1) karę łączną 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XII. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 23 lutego 2015 roku do dnia 10 kwietnia 2015 roku;

XIII. oskarżonego D. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w punkcie X (punkcie 1. aktu oskarżenia) czynu, z tym że z jego opisu eliminuje zapis o zbrojnym charakterze grupy, tj. uznał oskarżonego za winnego występku z art. 258§1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu skazał oskarżonego na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XIV. oskarżonego D. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w punkcie XI (punkcie 2. aktu oskarżenia), przy czym ustalił dodatkowo, że oskarżony czynu tego dopuścił się w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. uznał oskarżonego za winnego występku z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 65§1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 140 (sto czterdzieści) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

XV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczone w punktach XIII i XIV jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu D. S. karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

XVI. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu D. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 lutego 2013 roku do dnia 29 grudnia 2014 roku;

XVII. zasądził na podstawie art. 627 k.p.k. od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem części kosztów sądowych kwoty: od W. K. (1) kwotę 4.500 zł, w tym 3600 zł tytułem opłat od wymierzonych kar, zaś od D. S. kwotę 1600 zł, w tym 1240 zł tytułem opłat od wymierzonych kar; w pozostałej części zwalnia oskarżonych – na podstawie art. 624§1 k.p.k. – od uiszczania tych kosztów, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego W. K. (1) zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości w zakresie punktów I, III, IV, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII i XVII na korzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74§1 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady bezstronności poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść W. K. (1), przy jednostronnym wzięciu pod uwagę okoliczności na jego niekorzyść, a także uznaniu, że brak jest w sprawie wyjaśnień oskarżonego, które mogłyby posłużyć jako odnośnik przy czynieniu ustaleń faktycznych, pomimo faktycznego braku konieczności dowodzenia swej niewinności;

II. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 366 §1 k.p.k. i art. 170 k.p.k., polegającą na uznaniu, że wina oskarżonego W. K. (1) w aspekcie naruszenia zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości, podczas gdy pojawiające się sprzeczności w zeznaniach świadka koronnego M. S. (1) odnośnie osoby oskarżonego zostały rozstrzygnięte wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów, a także niedążeniu Przewodniczącego do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności oddalenie wielu wniosków dowodowych, które świadczyły o nieprawdziwości zeznań świadka koronnego M. S. (1), a także dowieść miały niewinności oskarżonego W. K. (1), co stanowiło naruszenie prawa do obrony;

III. naruszenie przepisu art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego W. K. (1) zaistniałych w sprawie i niewyeliminowanych w toku postępowania wątpliwości, co do zarzucanych mu przestępstw;

IV. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego, wobec rekonstrukcji poszczególnych czynów zabronionych o całokształt okoliczności, w szczególności odwołanie się do protokołów nieodzwierciedlających faktycznie danych okoliczności, przytaczanie wypowiedzi niektórych świadków, które nie były wypowiedziami faktycznie tych właśnie świadków lub nie miały miejsca wcale;

V. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez ograniczenie prawa oskarżonego do obrony przejawiające się zakazem zadawania pytań świadkowi koronnemu M. S. (1) podczas fazy odczytywania mu złożonych wcześniej wyjaśnień, a umożliwienie ich zadawania dopiero po odczytaniu wszystkich protokołów, co skutkowało niemożliwością weryfikacji jego wyjaśnień na bieżąco, a z uwagi na bardzo obszerny materiał, którego odczytywanie trwało kilkanaście terminów nawet w sytuacji założenia, że oskarżony i obrońca do każdego odczytywanego protokołu sporządzili listę pytań stało się niemożliwe;

VI. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 424§1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności złożonym przez oskarżonego oświadczeniom, a także na skutek sumarycznego wyliczenia dowodów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a dokonana przez Sąd ocena sprowadzała się względnie do dania wiary dowodom obciążającym, wąskiego omówienia zeznań złożonych przez świadków w taki sposób, że świadkowie są myleni, wskazywane karty jako odczytane nie są kartami z zeznaniami tych świadków, karty zeznań są mylone i powtarzane przy innych świadkach, uzasadnienie nie zawiera omówienia wersji przeciwnych, jak też ich wykluczenia, co uniemożliwia instancyjną kontrolę wyroku, jak również narusza zasadę prawa oskarżonego do obrony;

W konkluzji obrońca oskarżonego W. K. (1) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego D. S. w wywiedzionej apelacji zaskarżył przedmiotowy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego na jego korzyść.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia i doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, tj:

a) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 §2 k.p.k. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona czynu przypisanego mu z art. 258§1 k.k. w sytuacji, gdy D. S. w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie mógł mieć świadomości tego, iż działa w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej, co jest warunkiem koniecznym zaistnienia odpowiedzialności karnej przewidzianej w tym przepisie, co miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem dokonano nieprawidłowych ustaleń faktycznych i uznano oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu;

b) art. 4 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu w rozpoznaniu niniejszej sprawy w postaci niedochowania nakazu bezstronności, a także nie znajdującego podstaw w realiach niniejszej sprawy bezpodstawnego przypisania nieproporcjonalnie wielkiej wartości zeznaniom świadka koronnego M. S. (1) stanowiących podstawę (zdaniem Sądu) przyjęcia winy i sprawstwa D. S., przy jednoczesnym niedowartościowaniu dowodów korzystnych dla oskarżonego (np. zeznań innych świadków korzystających z dobrodziejstwa art. 60 §3 k.k.), co objawiało się:

- przyjęciem jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego obrazu sprawy, z którego wynikało, że oskarżony jest „obiektywnie winny” zarzucanego mu czynu, a jego wyjaśnienia miały na celu uniknięcie przez niego odpowiedzialności karnej

- uniemożliwieniem zadawania przez strony świadkowi koronnemu M. S. (1) pytań dążących do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, po każdym odczytaniem fragmencie protokołu zeznań tego świadka z postępowania przygotowawczego, a w konsekwencji umożliwiających wnikliwie przeanalizowanie materiału dowodowego

c) art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości dotyczących udziału oskarżonego D. S. w obrocie środkami odurzającymi w znacznych ilościach, jak również jego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej – na niekorzyść oskarżonego

d) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów przejawiającej się w przyznaniu waloru całkowitej wiarygodności zeznaniom/wyjaśnieniom świadka koronnego M. S. (1) i wydanie wyroku skazującego wyłącznie na podstawie jego zeznań, które w toku postępowania w stosunku do oskarżonego D. S. były niespójne, niekonsekwentne, nielogiczne i niekompletne, a ponadto sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym

e) art. 167 k.p.k. i art. 366§1 k.p.k. oraz art. 9 §1 k.p.k. poprzez zaniechanie działania z urzędu przez Sąd I instancji w wyjaśnianiu wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a zwłaszcza niezłączenia do akt niniejszego postępowania akt sprawy głównej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt XVIII K 178/08

W konkluzji obrońca oskarżonego D. S. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonych okazały się o tyle skuteczne, że wywołując kontrolę instancyjną doprowadziły do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

I.

W pierwszym jednak rzędzie wskazać należy, że gro zarzutów i argumentacji na ich poparcie w wywiedzionych przez obrońców oskarżonych okazało się chybionych. Wywiedzione w sprawie przez obrońców oskarżonych środki odwoławcze kwestionują zaskarżony wyrok w istocie stawiając zarzuty odnoszące się do oparcia rozstrzygnięcia Sądu I instancji na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka koronnego M. S. (1). Podnieść należy przy tym, że zeznania powyższe stanowiły przy tym jedyny dowód, w oparciu o który Sąd poczynił w sprawie ustalenia faktyczne w odniesieniu do czynów zarzuconych a następnie przypisanych oskarżonemu W. K. (1) w punktach III, IV, VI, IX wyroku, zaś w odniesieniu do oskarżonego D. S. co czynów zarzuconych w punktach X i XI aktu oskarżenia, a przypisanych w punktach XIII i XIV wyroku.

Należy zatem rozpocząć rozważania od ogólnego stwierdzenia, że zarówno nauka prawa karnego jak i orzecznictwo sądowe uznają, że dopuszczalne i możliwe jest skazanie na podstawie jednego dowodu wskazującego na osobę sprawcy. Również w odniesieniu do świadka koronnego reguła ta jest powszechnie akceptowana, a tym samym możliwość orzeczenia o winie na zeznaniach świadka koronnego jako jedynym dowodzie jawi się jako zgodne z regułami procedury karnej. Dowód taki przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie Sądu jak każde inne zeznanie czy wyjaśnienie – w myśl reguł art. 7 k.p.k. zasada tam wyrażona gwarantuje Sądowi prawo dokonania wyboru i własnie oceny czy świadek mówił prawdę, czy też kłamał. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2004 r w sprawie sygn. akt IVKK 407/03).

Świadcowi koronnemu przysługują niewątpliwie stosowne uprawnienia – niemniej ciąży na nim również obowiązki których niedotrzymanie skutkuje pozbawieniem go nadanego statusu i utratą niekaralności, jeśli świadek taki zeznał nieprawdę – art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym.

Wszelkie powyższe wskazania nie pozwalają przyjąć, że wiarygodność świadka koronnego jest z założenia wykluczona. Równocześnie nie można podzielić przekonania skarżących o konieczności weryfikowania przez Sąd orzekający wszystkich informacji zawartych w zeznaniach świadków koronnych – a zwłaszcza relacji niemających związku z postępowaniem w sprawie. W tym zakresie słusznie Sąd I instancji odwołując się do orzeczenia SN z 8 lutego 2006 r. w sprawie sygn. akt III KK 154/05 uznał, że nie wszystkie okoliczności podawane przez świadka koronnego wymagają poszukiwania dalszych dowodów, a jedynie te które dotyczą okoliczności przedmiotowej sprawy i zdarzeń będących przedmiotem rozpoznania.

Poczynienie powyższych uwag było niezbędne już na wstępie z tej przyczyny, by przy odnoszeniu się do szczegółowych zarzutów przedstawionych w apelacjach obrońców do niniejszych kwestii nie powracać.

II.

Tak przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1) zauważenia wymaga, że pomimo, iż została sporządzona przez profesjonalny podmiot to sposób jej redakcji nasuwa wiele zastrzeżeń. Zarzuty sformułowane przez skarżącego obrońcę opierają się co prawda na różnych podstawach prawnych, ale dotyczącą w istocie tego samego zagadnienia, tj. oceny wiarygodności świadka koronnego M. S. (1) wbrew zasadom wynikającym z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w sytuacji – w ocenie skarżącego – rzekomej sprzeczności w zeznaniach tego świadka oraz z pominięciem całokształtu okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego. W ramach stawianych zarzutów obrońca zarzucił również naruszenie art. 366§1 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. poprzez brak dążenia przez Przewodniczącego do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności poprzez „oddalenie wielu wniosków dowodowych, które świadczyć miały o nieprawdziwości zeznań tego świadka” W efekcie powyższych naruszeń, a także poprzez zakaz zadawania pytań świadkowi koronnemu poprzez zastosowaną metodę przesłuchania, zdaniem skarżącego obrońcy, doszło do naruszenia prawa do obrony (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 k.p.k.).

Biorąc za punkt wyjścia powyższe zarzuty zauważyć należy, że uzasadnienie apelacji nie w pełni z nimi koresponduje. Na tym etapie jedynie przykładowo dla zobrazowania dostrzeżonego braku wskazać, że skarżący obrońca nie zarzucił wszak wyrokowi naruszenia art. 171 k.p.k. – niemniej w uzasadnieniu apelacji przedstawił szeroki wywód dotyczący naruszenia tej normy. Zarzucając natomiast naruszenie normy art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie „wielu wniosków dowodowych” – w uzasadnieniu skargi odwoławczej nie sprecyzował o oddalenie których konkretnie wniosków dowodowych chodzi, poprzestając de facto na kontestowaniu oddalenia wniosku o przebadanie świadka S. na obecność narkotyków w organizmie podczas składania zeznań przed Sądem I instancji, oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań(...) w S. w latach 2003-2004 oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań pracowników strzelnicy (...) M..

Tymczasem z treści art. 427 § 2 k.p.k. wymaganie ustawowe należy rozumieć nie tylko w sensie czysto formalnym w zakresie sporządzenia uzasadnienia środka odwoławczego jako wyodrębnionej jednostki pisma procesowego, ale wymaganie aby autor tego środka odwoławczego uzasadnił podniesione w nim zarzuty oraz zgłoszone wnioski odwoławcze. W sytuacji gdy apelacja pochodzi od osób wymienionych w art. 427 § 2 k.p.k. byłoby pożądane, iż będzie jasno i precyzyjnie wskazywać oznaczenie granic skargi apelacyjnej oraz podobnie - czytelnie i przejrzysto sformułuje zarzuty odwoławcze. Jest to potrzebne, by Sąd Odwoławczy mógł rozpoznać skargę bez dociekania, jaka była rzeczywista wola skarżącego. Obowiązkiem jawi się dbałość o utrzymanie należytego poziomu opracowania skarg apelacyjnych, które poprzez oznaczenie granic określają zasadniczy zakres rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (art. 433 § 1 k.p.k.).

Przechodząc do meritum:

Kontrola odwoławcza przeprowadzona w sprawie nie wykazała naruszeń z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 74§1 k.p.k. W tym zakresie skarżący obrońca podniósł, że Sąd meriti naruszył zasadę bezstronności poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego W. K. (1), przy jednostronnym wzięciu pod uwagę okoliczności na jego niekorzyść, a także uznaniu, że w sprawie brak jest wyjaśnień oskarżonego, które mogłyby posłużyć jako odnośnik przy czynieniu ustaleń faktycznych, pomimo faktycznego braku konieczności dowodzenia swej niewinności.

Rację ma wprawdzie skarżący, że oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (zasada nemo se ipsum accusare tenetur wyrażona w przywołanym w apelacji art. 74 § 1 k.p.k.). W realiach niniejszej sprawy bezsporne jest, że oskarżony W. K. (1) korzystając z przysługującego mu prawa do obrony odmówił składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.). Jest bezsporne, że fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw (P. Hofmański red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. 1, s. 728). Przyjęcie przez Sąd I instancji, że fakt nieprzyznania się do winy oskarżonego nie zasługuje na wiarę i

obdarzenie w tym zakresie wiarygodnością innych dowodów, przeprowadzonych w sprawie, w ramach tzw. swobodnej oceny dowodów nie powoduje naruszenia ciężaru dowodu w procesie karnym (art. 5§1 k.p.k. oraz art. 74§1 k.p.k.) – tak przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2003 r. w sprawę sygn. akt VKK 197/02.

Bliższe odniesienie się do tego zarzutu jest niemożliwe, bowiem uzasadnienie na jego poparcie nie zawiera żadnej argumentacji skarżącego obrońcy. W żadnym natomiast razie nie można stwierdzić Sądu Okręgowego, mających charakter krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonego, interpretować jako próby przerzucenia na oskarżonego obowiązku dostarczania dowodów jego niewinności.

Chybiony jest zarzut obrońcy oskarżonego związany z naruszeniem reguł art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. , a to w wyniku pominięcia - jego zdaniem - całokształtu materiału dowodowego, nie wskazując przy tym, jakie to dowody przy dokonywaniu ustaleń faktycznych zostały pominięte. Uzasadniając sformułowane w apelacji zarzuty obrońca nie przedstawił jakiegokolwiek przekonującej argumentacji mogącej świadczyć o popełnionym w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji przy ocenie dowodów błędzie, a w szczególności o naruszeniu reguł oceny dowodów. Wywodów w tym zakresie nie można ocenić tym samym inaczej niż jako będących wyłącznie polemicznymi, w stosunku do poczynionych ustaleń, twierdzeniami o braku dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów. Ponownie wskazać należy, że poglądu powyższego nie mogą zmienić podnoszone przez obrońcę takie okoliczności, jak brak obowiązku po stronie oskarżonego dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.), istnienie jego zdaniem sprzeczności pomiędzy ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy a tymi, jakie z dowodów przeprowadzonych wynikają.

Analiza okoliczności sprawy uzasadnia zdecydowanie odrzucenie podniesionych w apelacji obrońcy naruszeń w zakresie art. 366 k.p.k. i art. 170 k.p.k. W tym miejscu zauważenia wymaga, że decyzja w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego nie leży w kompetencjach przewodniczącego, lecz wymaga postanowienia Sądu. Niewątpliwie z treści art. 366 k.p.k. (sprzed nowelizacji, która weszła w życie 1 lipca 2015 roku) wynikał dla przewodniczącego składu obowiązek baczenia, aby wyjaśniono wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, co urzeczywistniało się to nie tylko poprzez przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez strony, ale także wskutek podjęcia z urzędu niezbędnej inicjatywy dowodowej. W realiach niniejszej sprawy stwierdzić wprawdzie należy, że obrońca oskarżonego K. nie zarzucił, by naruszona została norma art. 167 k.p.k. Równocześnie apelacja nie zarzuca, by wnioski dowodowe zgłoszone w sprawie przez oskarżonego nie zostały rozpoznane i w konsekwencji powstała sytuacja tożsama z oddaleniem wniosku dowodowego – co stanowiłoby ewidentnie naruszenie art. 366§1 k.p.k. W sprawie niniejszej wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony zostały rozpoznane. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby oddalenie wniosków dowodowych, szczegółowo uzasadnione przez Sąd I instancji prowadziło do obrazy art. 170 k.p.k. , a w efekcie do wskazanych przez obrońcę naruszeń art. 7 k.p.k. – przez co ustalenia faktyczne co do winy oskarżonego W. K. (2) są błędne. Powyższe w żaden sposób nie może być uznane jako naruszenia prawa do obrony.

Podkreślenia wymaga – co już wcześniej zasygnalizowano – że obrońca oskarżonego W. K. (1) podnosząc zarzut naruszenia art. 170 k.p.k. ograniczył się do wskazania zgłoszonych wniosków: o przebadanie świadka S. na obecność narkotyków w organizmie podczas składania zeznań przed Sądem I instancji, o dopuszczenie dowodu z zeznań (...)w S. w latach 2003-2004 oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań pracowników strzelnicy (...) M..

Co do wniosku o przebadanie świadka M. S. (1) wniosek ten został oddalony (k. 5301). Odnośnie powyższej kwestii Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej części uzasadnienia – oceniając powyższą kwestię również na kanwie art. 192§1 k.p.k.

Co do wniosku dowodowego o przesłuchanie(...)w S. w latach 2003-2004 wniosek ten Sąd oddalił w oparciu o treść art. 170§1 pkt 2 k.p.k. albowiem dowód ten w ocenie Sądu nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto nie zostały wskazane ani dane osobowe, ani adres zgłoszonej we wniosku osoby. Ocenę podjętej przez Sąd I instancji decyzji procesowej ocenić należy nie tylko przez treść sformułowanej tezy dowodowej (a ta została sformułowana przez oskarżonego K. jako potrzeba zweryfikowania zeznań świadka K. jak był traktowany w zakładzie karnym – vide k. 5952), ale także poprzez treść art. 169§1 k.p.k. w powiązaniu z art. 119 k.p.k. Każdy bowiem wniosek dowodowy winien spełniać wymogi pisma procesowego oraz zawierać konkretne wskazanie okoliczności, które mają zostać udowodnione

(tzw. tezę dowodową). Oba te elementy mają istotne znaczenie, gdyż zarówno rodzaj dowodu, jak i teza dowodowa decydują o możliwości rozstrzygnięcia w przedmiocie samego wniosku, a więc uwzględnienia go lub oddalenia (art. 170k.p.k.).

Oceniając zasadność decyzji Sądu Okręgowego oddalającej powyższy wniosek Sąd Apelacyjny stwierdza, że treść sformułowanego przez oskarżonego wniosku w żaden sposób nie czyni zadość wymogom art. 169 § 1 i 2 k.p.k. Równocześnie w świetle tak sformułowanej tezy dowodowej brak jest podstaw do uznania, że treść przeprowadzonego dowodu miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co do wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań pracowników strzelnicy (...) M. zauważenia wymaga, że w toku postępowania przygotowawczego byli przesłuchani pracownicy (...) M. W. Z. oraz B. M. – i na podstawie art. 391§1 k.p.k. w zw. z art. 394§2 k.p.k. za zgodą stron zeznania te zostały wprowadzone do materiału dowodowego przez ujawnienie bez odczytywania, a następnie były podstawą czynionych przez Sąd ustaleń (vide k. 5683, k.6185-6186 oraz strona 54 uzasadnienia Sądu I instancji).

Mając na uwadze treść uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1) – a w szczególności krytykę stanowiska Sądu wyrażającego się w stwierdzeniu, że w czasie opisywanych wydarzeń świadek koronny M. S. (1) jedynie „okresowo spożywał narkotyki” – wskazać należy, że nieuprawnione są sugestie obrońcy oskarżonego K., że M. S. (1) jest niewiarygodny, bo był częstym konsumentem narkotyków, czy wręcz był od nich uzależniony. Powyższe wywody Sąd Odwoławczy ocenił poprzez pryzmat art. 192§1 k.p.k. i ocenił, że nie doszło do obrazy tego przepisu.

W tym zakresie wskazać należy, że przepis art. 192 § 2 k.p.k. daje Sądowi lub prokuratorowi prawo do przesłuchania świadka z udziałem biegłego psychiatry lub biegłego psychologa, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w tym przepisie, przy czym ocena charakteru tych wątpliwości należy do organu procesowego i w zależności od tej oceny organ ten decyduje o przybraniu biegłego do uczestniczenia przy przesłuchaniu świadka (tak: Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt II KK 389/06, LEX nr 280009, Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt I KR 48/84, OSNPG 1985, nr 2, poz. 26). Podstawą decyzji (zarządzenia prokuratora lub postanowienia sądu) w tym zakresie nie może być - nawet uzasadnione - przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością. Podstawą taką mogą być bowiem wyłącznie okoliczności uzasadniające podejrzenie istnienia wskazanego w przepisach art. 192 k.p.k. stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów (tak: Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt V KKN 283/97, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 6 oraz V KKN 45/98, LEX nr 50944). Pomimo fakultatywnego brzmienia art. 192 § 2 k.p.k. przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa może być jednak - a niekiedy nawet jest - wręcz obowiązkiem organu procesowego (SA w Lublinie II AKa 281/05, Prok. i Pr. 2006, nr 6, poz. 32). Musi to być jednak uzasadnione okolicznościami sprawy, wskazującymi na istnienie uzewnętrzniionych (a zwłaszcza odpowiednio udokumentowanych) wątpliwości, mogących świadczyć o możliwości wystąpienia u świadka zaburzeń w tych sferach, o których traktuje omawiany przepis, będący jednym z instrumentów umożliwiających ustalenie prawdy. Wynika to z faktu, że art. 192 § 2 k.p.k. przewiduje przeciw jeden z ważnych środków mających na celu ułatwienie poczynienia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie, który to cel jest bezsprzecznie podstawowym obowiązkiem sądu - art. 2 § 1 pkt 1 (tak Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt Rw 445/84, OSNKW 1985, nr 5-6, poz. 43).

Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na grunt sprawy niniejszej zauważenia wymaga, że już w postępowaniu przygotowawczym – w dniu 15 stycznia 2009 r. – świadek M. S. (1) był słuchany na okoliczność leczenia psychiatrycznego i neurologicznego, czemu ten stanowczo zaprzeczył. Równocześnie wskazał, że przeprowadzane badania sądowo- psychiatryczne w sprawach, w których był tymczasowo aresztowany nie wykazały aby istniały okoliczności wskazujące na zaistnienie warunków z art. 31§1 lub 2 k.k. (vide k. 2411-2415). Na etapie postępowania przygotowawczego nie ujawniły się zatem wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Również w toku postępowania sądowego mając bezpośrednią styczność ze świadkiem koronnym Sąd I instancji nie uznał, by istniały podstawy do zarządzenia przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Ugruntowane orzecznictwo sądowe wskazuje, że używanie środków odurzających czy nawet uzależnienie samo w sobie nie jest podstawą do stosowania trybu przewidzianego w art. 192§1 k.p.k. Możliwość wezwania do udziału w przesłuchaniu zarówno biegłego lekarza,

jak i biegłego psychologa warunkowana jest wystąpieniem konkretnych okoliczności wskazujących na istnienie jednego z trzech stanów wątpliwości, a mianowicie wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, co do stanu rozwoju umysłowego oraz co do zdolności postrzegania i odtwarzania faktów. Jak wskazano, wątpliwości te muszą zachodzić na podstawie określonych faktów (uprawdopodobnień) wynikających z konkretnych sytuacji procesowych czy faktycznych. Nie są nimi podnoszone w apelacji obrońcy argumenty odnoszące się do zachowań świadka koronnego M. S. (1) podczas rozprawy, mające jego zdaniem wskazywać, że składając zeznania znajdował się on od wpływem narkotyków. Mogłyby one być ewentualnie podstawą do zastosowania kary porządkowej z art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych za znieważenie Sądu. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł, by istniały podstawy do oceny, że świadek stawiał się na rozprawę będąc pod wpływem narkotyków, gdyż wówczas takie naganne zachowanie mieszczące się w zakresie pojęcia zniewagi Sądu określonym w wyżej powołanym przepisie bezsprzecznie skutkowało by stosowną reakcją.

Chybiony jest wywód obrońcy oskarżonego, by w toku postępowania przygotowawczego świadek koronny miał uniemożliwioną swobodę wypowiedzi i by doszło do obrazy art. 171 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 171 § 1 k.p.k. osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności. Niedopuszczalne przy tym jest wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej (§ 5 pkt 1 art. 171), bowiem wyjaśnienia, zeznania oraz oświadczenia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew zakazom wymienionym w § 5 nie mogą stanowić dowodu (§ 7 art. 171).

W realiach niniejszej sprawy zauważenia wymaga, że M. S. (1) składając w dniu 29.06.2006 r. wniosek o nadanie statusu świadka koronnego był przesłuchiwany przez prokuratora i w protokole brak jest zapisów o tym, by w przesłuchaniu tym brali udział również funkcjonariusze policji (k. 283-290). Również zapisy kolejnych protokołów przesłuchania tego świadka wskazują, że czynności ze świadkiem wykonywali prokuratorzy bez udziału innych osób (vide k. 292, 303, 311, 319, 325, 362, 397, 440, 471, 479).

Kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Apelacyjny wykazała, że podczas składania pierwszych zeznań świadek M. S. (1) złożył zeznania zawierające szczegóły dotyczące zarówno jego przestępczej działalności, jak i takiej działalności innych osób – w szczególności również odnoszące się do czynów przestępczych popełnionych przez oskarżonego W. K. (1). Tym samym brak jest podstaw do uznania, by swoboda wypowiedzi tego świadka podczas tych czynności była w jakikolwiek sposób wyłączona. Nie stanowi obrazy art. 171 k.p.k. okoliczność, że zarówno podczas późniejszych eksperymentów procesowych z dnia 2 sierpnia 2006 r. oraz 09.08.2006r. (k. 594, 599), a także w toku dalszych przesłuchań (w tym wskazanych w wystąpieniu oskarżonego K. na rozprawie w dniu 27 marca 2015 roku – vide k. 6212 i nast.) brali udział zarówno prokuratorzy, jak i funkcjonariusze (...). Z zeznań świadka M. S. (1) nie wynika również, by na jakimkolwiek etapie postępowania był pozbawiony prawa do wyboru zachowania, tj. do podjęcia samodzielnej decyzji o złożeniu lub odmowie złożenia zeznań (wyjaśnień), bądź wpływania na ich treść. Tym samym nie została naruszona a równocześnie nie naruszają gwarantowanej w art. 171 § 1 k.p.k. swobody wypowiedzi. Na pełną akceptację zasługuje zatem stanowisko Sądu meriti co do braku uprawdopodobnienia nieuprawnionego i bezprawnego wpływania na treść zeznań tego świadka przez osoby uczestniczące w tych czynnościach (vide strona 27 uzasadnienia).

Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował dokonane przez Sąd I instancji oceny w zakresie wiarygodności poszczególnych źródeł i środków dowodowych.

Na stronach 24 – 37 uzasadnienia Sąd I instancji przedstawił szerokie rozważania dotyczące oceny wartości dowodowej zeznań świadka M. S. (1), które zostały w pełni zaakceptowane przez Sąd Odwoławczy. Z tych też względów ich szczegółowe przytaczanie jest zbędne.

Analizując treść zgromadzonych w sprawie dowodów wskazać skarżącemu obrońcy należy, że w ich świetle uprawniony był pogląd Sądu I instancji, że M. S. (1) jest wiarygodny, treść jego zeznań jest spójna i koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym.

Obrońca oskarżonego negując ten dowód i wynikające z niego okoliczności dotyczące uczestnictwa w grupie przestępczej W. K. (1) pomija, że nawet ówczesna partnerka tego oskarżonego – E. M. – zeznała o jego przynależności do grupy, częstych a w pewnym okresie inkryminowanych zdarzeń niemal codziennych kontaktach tego oskarżonego m.in. ze świadkiem M. S. (1) oraz innymi osobami wskazywanymi jako członkowie tzw. „grupy (...)”. Również z zeznań E. M. można wywieść, że W. K. (1) uczestniczył w obrocie narkotykami, zaś w jego mieszkaniu była ukryta i przechowywana amunicja, którą bezpośrednio widziała. W tym zakresie w apelacji nie został przedstawiony nawet najmniejszy argument wskazujący na próbę podważenia powyższych deponycji. Równocześnie w swojej argumentacji obrońca kładzie akcent na szczegóły różniące deponycje M. S. (1) od zeznań świadków M. J., M. K. oraz S. B. czy wreszcie P. S. (3), co w założeniu ma podważyć jego wiarygodność. Analizując zgromadzony materiał dowodowy stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo uznał, że są to dowody niewątpliwie wspierające zeznania świadka koronnego M. S. (1). Co więcej w swoich rozważaniach Sąd meriti dostrzegł, że wiedza tych świadków jest fragmentaryczna i często wnioskowana jedynie z zaszłyszania. Powyższe okoliczności nie dyskwalifikują jednak tych zeznań i podlegają one regułom oceny dowodów wynikającym z normy art. 7 k.p.k. Tym samym argument obrońcy, że świadek M. J. ze słyszenia jedynie ma wiedzę, że oskarżony K. posiadał broń i nigdy jej u oskarżonego nie widział w żaden sposób nie podważa wiarygodności dowodu z zeznań M. S. (1). Zauważenia wymaga, że zeznania świadka M. J. potwierdzają, że zdarzenie związane z pościgiem za P. G. (2) miało miejsce, bowiem świadek ten przyznał, że brał w nim udział i podał skład osobowy w jakim doszło do zdarzenia. Z relacji tego świadka wynika, że brał w nim udział m.in. oskarżony W. K. (1). Rację natomiast przyznać należy skarżącemu, że z treści zeznań złożonych przez tego świadka nie wynika, by napastnicy mieli ze sobą broń, bo jej nie widział, a także by w pościgu tym brał udział M. S. (1). Równocześnie z treści konsekwentnych w tym zakresie zeznań świadka S. wynika, że bezpośrednio w pościgu nie brał udziału, jego rola ograniczyła się jedynie do wydania broni (k. 482, 807, 1519). Tym samym wskazanie Sądu, że S. podczas tego zdarzenia znajdował się w innym samochodzie niż J. (strona 35 uzasadnienia) jest nieprawidłowe, niemniej nie ma ono znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego brak jest podstaw do dyskwalifikacji zeznań świadka M. K. z tej przyczyny, że został on skazany z art. 233§1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie w sprawie o sygn. akt II K 427/06. Wartość takiego dowodu, podobnie jak każdego innego, ocenia Sąd na podstawie wewnętrznego przekonania, wysnutego z materiału dowodowego i oceny tegoż dokonanej przy uwzględnieniu wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1977 r., V KR 63/77, Gaz. Prawn. 1977, s. 24.). Sąd Apelacyjny stwierdza, że przy ustaleniach stanu faktycznego dokonanych przez Sąd meriti zeznania świadka M. K. nie wniosły żadnych istotnych szczegółów odnośnie czynów objętych niniejszym postępowaniem i miały znaczenie jedynie wspierające wyłącznie co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku. Ocena tego dowodu dokonana przez Sąd I instancji nie narusza normy art. 7 k.p.k. i jej trafności apelacja obrońcy oskarżonego skutecznie nie podważyła.

Wywód obrońcy kontestujący posiadanie broni i amunicji przez oskarżonego W. K. (1) zasadza się na próbie wykazania, że zeznania w tym zakresie przez świadka koronnego M. S. (1) są niekonsekwentne, nielogiczne oraz sprzeczne z opiniami biegłych z zakresu badania broni i amunicji. Argumentacja przedstawiona w apelacji i zarzucająca Sądowi danie w sposób bezkrytyczny wiary świadkowi koronnemu M. S. (1) całkowicie pomija, że poparciem dla jego zeznań odnośnie gromadzenia i posługiwania się przez członków grupy ożarowskiej bronią palną były inne dowody osobowe, ale także w szczególności fakt wskazania przez wymienionego świadka miejsc ukrycia broni i amunicji. W realiach niniejszej sprawy dla prawidłowości oceny nie ma większego znaczenia okoliczność podnoszona przez obrońcę, że ani na granacie (...), ani na odnalezionej amunicji nie odnaleziono śladów biologicznych wskazujących na bezpośredni kontakt z tymi przedmiotami oskarżonego W. K. (1). Trafnie również wskazał Sąd I instancji, że M. S. (1) nie posiadał wiedzy specjalistycznej w zakresie broni palnej i amunicji i jego wiedza wynikała jedynie z praktycznego kontaktu z bronią. Opieranie się zatem przez skarżącego obrońcę wyłącznie na stwierdzeniach podawanych przez M. S. (1), że ma dobrą znajomość broni i amunicji i potrafi rozróżnić każdy rodzaj broni nie

rodzi skutku oczekiwanego w apelacji, że skutecznie zdyskwalifikowane zostaną jego depozycje. Sąd Odwoławczy w pełnym zakresie podziela analizę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie odnoszącym się do nielegalnego posiadania broni, amunicji i przyrządów wybuchowych oraz co do sprzedaży amunicji (vide strony 1–15 oraz 44 – 54 uzasadnienia). W uzasadnieniu apelacji skarżący podnosi kwestię braku odnalezienia łusek ani pocisków, czy wreszcie śladów przestrzelin w miejscach wskazywanych przez świadka koronnego M. S. (1). Również w tej kwestii Sąd Okręgowy wypowiedział się w sposób rzeczowy i przekonujący, a jego wywoły pozostają w zgodzie tak z realiami życiowymi, jak i okolicznościami niniejszej sprawy. Argumentacja przedstawiona przez obrońcę także w żaden sposób nie podważyła prawidłowości tego toku rozumowania w zakresie dotyczącym ostatecznie przypisania w punkcie VII wyroku przez Sąd orzekający posiadania przez oskarżonego jednego granatu (...), a nie jak to zarzucono w akcie oskarżenia w ilości 3 sztuk. Odnosząc się do wątpliwości zgłoszonych w tym miejscu przez obrońcę oskarżonego K., iż „nie sposób zrozumieć, dlaczego z jednej strony Sąd uznaje zeznania świadka za wiarygodne, z drugiej nie” dość przypomnieć, że „zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) nie zostanie naruszona, gdy w obszarze jednego dowodu z zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji takiego źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą. Wymogiem jest natomiast, aby uzasadnienie takiej oceny było wnikliwe i by zawierało wyjaśnienie z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody lub okoliczności tylko określona część zeznań lub wyjaśnień została obdarzona wiarą” (tak przykładowo: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt II KK 186/14). Zadaniu temu Sąd sprostał w pełnej rozciągłości.

Zwrócić należy także uwagę, iż co do pistoletu (...) zarówno w ustaleniach Sądu, jak i przypisanym oskarżonemu czynie w punkcie VII wyroku ta jednostka broni nie została wskazana jako posiadana przez oskarżonego. Ustalenia Sądu wskazują bezspornie, że jako wiarygodne uznane zostały zeznania M. S. (1) wskazujące na posiadanie przez oskarżonego nieustalonego starego typu półautomatycznego pistoletu (...) ładowanego od góry. Istotnie w toku postępowania przygotowawczego świadek S. wskazał, że był on podobny do pistoletu (...). Niemniej słusznie Sąd ocenił, że na podstawie opinii biegłego należy wykluczyć, iż opisywany pistolet był modelu (...), bowiem był ładowany od góry. Okoliczność powyższa nie dyskwalifikuje jednak wskazań świadka co do posiadania przez oskarżonego K. jednostki broni zgodnej z jego opisem – przy czym nieustalonego typu.

Stanowczo stwierdzić również należy, że ustalenia Sądu w żadnej mierze nie stoją w sprzeczności z opiniami biegłych z zakresu badania broni i amunicji. Mimo odwoływania się do ich treści w apelacji skarżący obrońca nie wykazał skutecznie, aby okoliczności związane z ustaleniami Sądu co do gromadzenia, przechowywania i posiadania broni palnej przez oskarżonego W. K. (1) z racji pełnionej przez siebie roli w grupie (...) i nadzoru nad magazynami broni palnej, zarówno co do jej ilości, jej typu, czy modelu były nieprawidłowe. Powyższych ustaleń nie podważa argument podniesiony w apelacji, że biegli nie spotkali się w swej karierze z tłumikiem przystosowanym do (...). Zauważenia wymaga, że co do zeznań świadka M. S. (1) opisujących dysponowaniem przez grupę pistoletami (...) Sąd zawarł szczegółową analizę w pisemnych motywach i oceniając je jako niezdecydowane i zmienne – równocześnie wskazał przyczyny z jakich uznał, że zeznania w tym zakresie złożone przez M. S. (1) nie mogą zostać zdyskredytowane (vide strona 47-48 uzasadnienia). W szczególności obrońca oskarżonego pomija wynikającą z tej oceny okoliczność, iż z zeznań świadka M. S. (1) nie wynika stanowczo czy tłumik miał pistolet (...), czy (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym jest to, że wpływ czasu od inkryminowanych zdarzeń oraz ilość broni z jaką w tym okresie świadek miał styczność była przyczyną mylenia cech obu rodzajów broni.

Zauważenia również wymaga, że w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie III skarżonego wyroku mimo iż apelacja wskazuje, że również w tym zakresie wyrok został zaskarżony – obrońca nie przedstawił żadnego argumentu odnoszącego się co do tego przestępstwa i ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy. Niemniej wskazać należy, że i w tym przypadku Sąd I instancji trafnie ustalił (strona 8 uzasadnienia) i prawidłowo cenił (strony 41- 42 uzasadnienia), że również w odniesieniu do tego czynu zeznania świadka S. stanowią wiarygodny materiał dowodowy. Konsekwencją powyższej i niczym nie podważonej oceny była dokonana przez Sąd meriti modyfikacja czynu przypisanego oskarżonemu co do prawidłowej daty jego popełnienia. Również w tym zakresie pogląd Sądu I instancji zasługuje na pełną aprobatę.

Podobnie: choć apelacja zawiera wskazanie, że wyrok został zaskarżony w całości, to w apelacji brak jest argumentacji skierowanej bezpośrednio przeciwko rozstrzygnięciu Sądu co do czynu przypisanego w punkcie VI wyroku. Dla porządku zatem stwierdzić należy, że również w tym wypadku zarówno ustalenia stanu faktycznego, jak i ocena dokonana przez Sąd I instancji nie nasuwają zastrzeżeń (vide strony 9-10 oraz 43-44).

Wbrew twierdzeniom obrońcy właściwie Sąd I instancji ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie a dotyczący, jak to ujął obrońca, „transakcji narkotykowych”. Kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Apelacyjny nie wykazała błędów logicznego rozumowania po stronie Sądu meriti, który dokonał niezwykle dokładnie, z dużą starannością, analizy dowodów zgromadzonych co do czynów przypisanych oskarżonemu W. K. (1) w punktach VIII i IX wyroku, a ocena tych dowodów odpowiada zasadzie zawartej w art. 7 k.p.k. (vide strony 15-23 oraz 55-67 uzasadnienia). Argumenty obrońcy co do tej części wyroku sprowadzają się do trzech kwestii. Obrońca po pierwsze wskazał, że przedmiotem zakupu kokainy od P. S. (2) była de facto substancja obojętna tj. nienarkotyczna. Wywód przedstawiony w apelacji pomija, że P. S. (2) został prawomocnie za czyn ten skazany i wówczas nie kwestionował, że substancja którą handlował nie była kokainą. Dopiero na rozprawie sądowej w niniejszej sprawie zeznał, że „dopiero rok temu dowiedziałem się, że nie była to kokaina, ale preparat kulturystyczny zmieszany ze środkiem dentystycznym” (vide k. 4639). Słusznie zatem powyższym zeznaniem Sąd I instancji nie nadał waloru wiarygodności. Po drugie: prawidłowych ustaleń Sądu I instancji nie podważają także zastrzeżenia obrońcy co do ilości tabletek extazy wynikających z zeznań E. M.. Również w tym zakresie Sąd I instancji podał motywy z jakich przypisał ilość przedmiotowych tabletek na podstawie zeznań świadka M. S. (1), zaś zeznania E. M. potraktował jedynie jako wspierające powyższe depozycje. Argumenty skarżącego obrońcy nie podważyły skutecznie tej oceny. Po trzecie: również co do kwestionowanych przez obrońcę transakcji narkotykowych z grupą tzw. (...) Sąd meriti poczynił prawidłowe ustalenia (vide strony 18-19 oraz 59-60 uzasadnienia). Wskazane w apelacji transakcje z A.P. i K.A. dotyczą innej sprawy i zarzucanego handlu tabletkami extazy. Z ustaleń Sądu w niniejszej sprawie wynika, że narkotyki dostarczane tzw. grupie (...) to marihuana i amfetamina. Argumenty wskazujące, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie w sprawie sygn. akt II K 282/11, do którego obrońca odwołuje się w apelacji, K. A. i A. P. (1) zostali uniewinnieni nie mają większego znaczenia, bowiem zgodnie z treścią art. 8§1 k.p.k. Sąd orzekający w ramach samodzielności jurysdykcyjnej nie jest związany rozstrzygnięciami w innych sprawach. Powyższa okoliczność nie podważa również skutecznie zeznań świadka M. S. (1) złożonych w niniejszej sprawie. Podobnie ocenić należy odwołanie się przez skarżącego do wyroku jaki zapadł w sprawie przeciwko M. T., K. M. i innym m.in. o handel z narkotykami z M. S. (3), gdzie K. M. został uniewinniony od zarzutu tego handlu.

Biorąc pod uwagę treść przypisanego oskarżonemu czynu w punkcie VIII wyroku zauważyć przy tym należy, że w apelacji nie zostały przedstawione żadne argumenty kwestionujące prawidłowość ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy dokonanych w sprawie w pozostałym zakresie co do wymienionego przestępstwa.

Nie ma także racji obrońca, gdy kwestionuje sprawstwo W. K. (1) w zakresie czynu przypisanego w punkcie IX wyroku. W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał dowody, które legły u podstaw dokonanych w tym zakresie ustaleń co do sprawstwa W. K. (1) a ich obszerna i szczegółowa ocena zaprezentowana w uzasadnieniu jest poprawna, logiczna i zgodna z zasadami życiowego doświadczenia (vide strony 23 oraz 64-65 uzasadnienia). Nie dyskwalifikują tej oceny akcentowane w apelacji okoliczności związane z „nietypową” metodą suszenia amfetaminy, czy też fakt, że w początkowym etapie postępowania świadek S. o tym zdarzeniu nie zeznawał. Słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, że przy tak obszernych zeznaniach, dotyczących tak licznych zdarzeń, odległych czasowo, początkowa niepamięć świadka koronnego co do tego zdarzenia nie podważa wiarygodności M. S. (1) i wbrew twierdzeniom obrony, nie wyklucza udziału W. K. (1) w czynie przypisanym mu w punkcie IX wyroku.

Kończąc ten wywód podsumować należy, że Sąd I instancji dostrzegł prawidłowo, że nie wszystkie kolejne zeznania S. są identyczne – niemniej poddał powyższe zeznania właściwej analizie i ocenie trafnie wskazując, że powyższe odmienności nie dyskwalifikują wartości dowodowej tychże zeznań. Równocześnie wskazał, że na precyzję zeznań świadka S. niewątpliwym wpływ miały z jednej strony upływ czasu od relacjonowanych zdarzeń oraz ich wielowątkowość i złożoność podmiotowa i przedmiotowa. Za Sądem I instancji godzi się również powtórzyć, że sposób prowadzenia

przesłuchań, w szczególności zakres i szczegółowość zadawanych pytań przez przesłuchujących przekładał się na treść poszczególnych zeznań.

Prawidłowa jest zatem ocena dokonana przez Sąd Instancji, iż zeznania te są logiczne, spójne oraz wzajemnie uzupełniają z pozostałymi materiałami zgromadzonymi w sprawie. Dostrzeżone nieścisłości, przeinaczenia, zwłaszcza w sytuacji, że wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych przez wymienionego świadka zeznań od inkryminowanych zdarzeń, wreszcie odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji tej osoby – nie mają zasadniczego wpływu na wymowę powyższych zeznań. Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że wobec stwierdzonych odmienności w zeznaniach Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 391§1 i 2 k.p.k. ujawniając świadkowi jego wcześniejsze zeznania i zwrócił się o wypowiedzenie się co do treści tam zawartych i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności. Nie stanowiło naruszenia normy art. 391§1 k.p.k. przyjęcie metody, że umożliwienie zadawania pytań temu świadkowi miało miejsce początkowo: bezpośrednio po odczytaniu zeznań świadkowi (rozprawy w dniach 21.01.2014 r.-k.4689-4693, 28.02.2014 r. – k. 4835-4839 oraz 17.03.2014r. – k. 4941-4946), zaś od dnia 25 marca 2014 roku (k. 4941-4946) strony miały możliwość zadawania pytań dopiero po ujawnieniu wszystkich zeznań złożonych w sprawie przez świadka koronnego (rozprawy w dniu 5 maja 2014 r. – k. 5102-5106, w dniu 18.06.2014 r. – k. 5200-5208, w dniu 23.06.2014 – k. 5224). Od dnia 5 sierpnia 2014 roku, również na rozprawach w dniach 15 października 2014 r. oraz 28 października 2014 r. strony miały ponownie możliwość zadawania pytań świadkowi koronnemu M. S. (1) – z czego w sposób aktywny korzystały o czym świadczą zapisy obszernych protokołów (vide k. 5290-5318, k. 5452- 5480, k. 5679-5683).

Nie stanowi zatem ograniczenia prawa do obrony – art. 6 k.p.k. w powiązaniu z art. 391 k.p.k. – sposób przesłuchania świadka koronnego podczas przewodu sądowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe zastosowanie trybu z art. 391§1 i 2 k.p.k. również w odniesieniu do pozostałych świadków słuchanych w sprawie pozwoliło na właściwą ocenę tych zeznań.

Podkreślenia wymaga, że Sąd meriti w swoich ustaleniach przyjmował wersję jak najbardziej korzystną dla oskarżonego W. K. (1) (uniewinnienie oskarżonego od czynów z punktu II, V, zmiana opisu czynu co do np. ilości posiadanych granatów, ilości substancji będących przedmiotem transakcji narkotykowych). Takie stanowisko Sądu Okręgowego nie oznacza, że Sąd a quo popadł w sprzeczność, gdy z jednej strony daje wiarę relacjom świadka koronnego M. S. (1), a częściowo jej odmawia. Oznacza ono, że ocena dokonana przez Sąd orzekający została dokonana z uwzględnieniem reguł art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz poszanowaniem zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k. Nie naruszona również została norma art. 5§2 k.p.k., bowiem zarzut ten sprowadza się do polemiki obrońcy z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd I instancji, a wynikającymi z odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego.

Reasumując: w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, dowody obdarzone przez Sąd Okręgowy wiarą dały w pełni podstawę do poczynienia przez ten Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów. Natomiast zawarte w apelacji wywody skarżącego obrońcy, które podważają prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny poszczególnych dowodów, w szczególności zeznań świadka M. S. (1) przedstawiają wyłącznie alternatywną wersję jego oceny. W nawiązaniu do argumentacji zawartej w wywiedzionej apelacji brak jest również podstaw do podzielenia argumentacji skarżącego obrońcy odnośnie motywów jakie miałyby kierować świadkiem koronnym S., które uzasadniałyby pomówienie o niepopelnione przestępstwa. Do powyższych kwestii Sąd meriti odniósł się w swoich rozważaniach (vide strona 28 uzasadnienia). Tak więc również w tym zakresie wywodu obrońcy oskarżonego nie można ocenić inaczej jak polemiki z oceną dokonaną przez Sąd orzekający w sprawie.

Zgodzić natomiast należy się, że uzasadnienie Sądu pierwszej instancji istotnie dotknięte jest częściowo mankamentami. Dotyczy to sygnalizowanych przez obrońcę wskazań dotyczących kart na jakich znajdują się dowody na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny. Niemniej podkreślić też trzeba charakter i istotę uzasadnienia, które jest czynnością następczą, wtórną do rozstrzygnięcia. Zatem o trafności wyroku nie decyduje przecież jego uzasadnienie, ale materiał dowodowy stanowiący podstawę orzeczenia, w konfrontacji z którym dokonuje się też

oceny podniesionych zarzutów. Podkreślenia wymaga, że strony były obecne podczas przesłuchania świadków i odczytywania im wcześniej złożonych zeznań. Zapisy protokołów rozpraw nie wskazują, by osobom przesłuchiwanym były odczytywane zeznania złożone nie przez tych świadków a przez inne osoby. Tym samym nie można inaczej traktować wskazań co do kart protokołów odczytanych wymienionym w apelacji świadków jako błędów pisarskich. W odniesieniu do wskazania Sądu, że podstawą ustaleń był również protokół przesłuchania świadka M. S. (1) z k. 2047-2049 dość stwierdzić, że istotnie nie był on ujawniony temu świadkowi, bo nie dotyczył bezpośrednio czynów przypisanych oskarżonemu K. – co zresztą słusznie wskazał obrońca w swojej apelacji. Tym samym niewątpliwie dowód ten nie był podstawą czynienia ustaleń w sprawie.

Wbrew twierdzeniom obrońcy powyższe uchybienia nie mają zatem wpływu na treść wyroku i nie uniemożliwiają kontroli odwoławczej.

W tym miejscu stwierdzić należy, że choć Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego obrońcy w zakresie podnoszonych zarzutów, równocześnie jednak zaistniała konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia z urzędu, niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji. Wniesienie bowiem apelacji, w której zakresem zaskarżenia objęto cały wyrok obliguje Sąd Odwoławczy do skontrolowania całego orzeczenia pod kątem ewentualnego istnienia uchybień określonych we wszystkich podstawach odwoławczych wymienionych w art. 438 k.p.k., a także biorąc pod uwagę normę art. 433§1 k.p.k. również w zakresie szerszym np. co do wypadków przewidzianych w art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 455 k.p.k. - co wielokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 266/05, LEX nr 172214; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., V KK 381/03, Lex nr 109490; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., IV KK 101/09, OSNKW 2009, z.1, poz. 8; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: k.p.k. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 578-579, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. akt II KK 224/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., IV KK 298/11).

Kontrola instancyjna wykazała mianowicie, że zaistniała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego w punkcie VII wyroku (zarzuconego w punkcie VII aktu oskarżenia) rewolweru model (...) (model (...)).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. w sprawie sygn. akt III K 1957/05 W. K. (1) został prawomocnie skazany z art. 263§2 k.k. za posiadanie w okresie od nieustalonej daty nie później niż do dnia 22 kwietnia 2005 roku m.in. broni palnej w postaci rewolweru (...), która została zatrzymana podczas przeszukania mieszkania zajmowanego przez oskarżonego w kwietniu 2005 roku. Nie budzi wątpliwości, że jest to ten sam egzemplarz broni co przypisany w punkcie VII wyroku. Biorąc zatem okres popełnienia czynu przypisanego w wyroku tj. od sierpnia 2004 r. do 20 kwietnia 2005 roku w odniesieniu do posiadania tej jednostki broni palnej ewidentnie zachodzi powaga rzeczy osądzonej z art. 17§1 pkt 7 k.p.k. Niemniej prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim Sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Stan powagi rzeczy osądzonej, wynikający z wyroku skazującego za czyn jednostkowy, ogranicza się wyłącznie do tego czynu i nie stoi na przeszkodzie późniejszemu osądzeniu innych zachowań, choćby te później sądzone zachowania zostały uznane za czyn ciągle obejmujący czasem trwania uprzednio osądzony czyn jednostkowy (post. SN z 8.4.2014 r., IV KK 66/14, OSNKW 2014, nr 10, poz. 75). Tym samym zaszła konieczność wydania orzeczenia reformatoryjnego we wskazanym powyżej zakresie. Skutkiem powyższego Sąd Apelacyjny orzeczoną za ten czyn karę obniżył do 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Odnosząc się natomiast do argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji związanej z wymiarem kary wobec oskarżonego W. K. (1) (mimo, że nie został sformułowany zarzut w oparciu o art. 438 pkt 4 k.p.k. dotyczący rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej wobec oskarżonego kary):

Zaskarżony wyrok nie podlegał zmianie w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu w zakresie kar jednostkowych. Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy przy jej wymiarze Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności o tym decydujące. Podkreślenia wymaga, że Sąd orzekający również w kwestii wymiaru kary pozbawienia

wolności orzeczonej wobec oskarżonego co do czynów przypisanych mu w wyroku wypowiedział się szczegółowo. W sposób prawidłowy Sąd Okręgowy określił kryteria jakimi kierował się przy ustalaniu rozmiaru kary. Powyższe czyni zadość dyrektywom zawartym w art. 53§ 1 i 2 k.k.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego była konieczność orzeczenia nowej kary łącznej pozbawienia wolności. Wymierzając karę łączną pozbawienia wolności zastosowano zasadę częściowej absorpcji biorąc pod uwagę związek czasowo – przestrzenny oraz podmiotowo – przedmiotowy zachodzący pomiędzy czynami jednostkowymi. Kara w wymiarze 7 (siedmiu) lat i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności w pełni uwzględnia powyższe zależności.

Dodatkowo w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu W. K. (1) w punktach VIII i IX wyroku zaszła konieczność wskazania jako podstawy prawnej wymierzonych grzywien, które stanowiły w świetle przepisów ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązkową karę, art. 33 § 1 i 3 k.k.

Równocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wyroku zarówno co do wysokości kar jednostkowych grzywien, czy orzeczonej w punkcie XI wyroku kary łącznej grzywny.

Z uwagi na zmiany w zakresie dotyczącym stanu normatywnego z czasu popełnienia każdego z przestępstw w stosunku do czasu orzekania stosując normę art. 4§1 k.k. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z regułami intertemporalnymi wynikającymi z tego przepisu mają zastosowanie przepisy w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku.

IV.

W odniesieniu do apelacji wywiezionej przez obrońcę oskarżonego D. S. stwierdzić należy, że w pełnym zakresie do jej konstrukcji odnieść należy uwagi poczynione na gruncie art. 427 k.p.k. przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1). Podkreślenia wymaga, że w apelacji nie uzasadniono w istocie zarzutów skierowanych przeciwko przedmiotowemu rozstrzygnięciu Sądu I instancji.

Kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny nie potwierdziła trafności zarzutów. Stawiając na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzuty obrazy przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia i doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych zdają się być jedynie polemiką z prawidłowym orzeczeniem Sądu I instancji.

Przed przystąpieniem do szczegółowego odniesienia do poszczególnych zarzutów zawartych w tejże apelacji, trzeba wyraźnie zauważyć, że Sąd I instancji nie tylko sprawnie, ale i starannie, a przy tym wnikliwie, przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe. Następnie, wbrew pisemnym wywodom skarżącego obrońcy dokonana analiza i ocena przeprowadzonych dowodów w pisemnych motywach wyroku jest prawidłowa. W konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd merytoryczny są w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe. Analiza i ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 5§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Jest przede wszystkim rzeczowa i logiczna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie zawiera też błędów faktycznych. Sąd Okręgowy dokonując tych ustaleń nie naruszył więc ram swobodnej oceny dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowody zgromadzone w powyższej sprawie są wystarczające do tego, aby można było kategorycznie twierdzić, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów z art. 258§1 k.k. oraz art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed 9 grudnia 2011 roku w zw. z art. 65§1 k.k.

Przechodząc do meritum:

Sąd Apelacyjny w pełnej rozciągłości podziela pogląd, że dowód z pomówienia może być dowodem winy o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, nie jest wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia.

Skoro wiedza jaką przekazał świadek M. S. (1) w pozostałym zakresie, a dotyczącym w szczególności jego działalności przestępczej, o której podał w toku prowadzonych z jego udziałem czynności jest prawdziwa i wiarygodna to jakie były powody aby uznać, iż treść jego zeznań odnośnie D. S. miałyby być fałszywa.

Analiza materiałów zgromadzonych w sprawie wskazuje, że M. S. (1) obciążając siebie równocześnie co do dostarczenia D. S. amfetaminy i marihuany w znacznych ilościach nie miał żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie pomawiać właśnie D. S.. Powyższe zaś pomówienie w żaden sposób nie determinowało ustanowienia M. S. (1) świadkiem koronnym. Sprawa niniejsza związana z osobą oskarżonego D. S. w całości relacji tego świadka złożonych co wieloletniej jego działalności przestępczej – stanowi w istocie marginalny wycinek tejże działalności. Argumentacja zawarta na uzasadnienie powyższego zarzutu w apelacji obrońcy nie zawiera nawet próby wskazania na powody z jakich M. S. (1) miał w sposób bezprawny pomówić właśnie D. S..

Nie ma również racji skarżący obrońca, że skazanie D. S. na podstawie materiału dowodowego w postaci wyłącznie zeznań jednej osoby tj. świadka koronnego M. S. (1) było wynikiem nieprawidłowego dania wiary temu świadkowi, w sytuacji gdy w ocenie obrońcy istniały „inne dowody świadczące o tym, że jego zeznań nie należy uznawać za wiarygodne w całości”. Dla uzasadnienia swego stanowiska obrońca podniósł, że M. S. (1) pomawiając w postępowaniu przygotowawczym oskarżonego D. S. nie znał jego danych osobowych a jedynie posługiwał się pseudonimem, natomiast na rozprawie sądowej w dniu 27 stycznia 2013 roku od razu skojarzył z osobą pomawianą oskarżonego S., choć w tym czasie nie miał przed sobą jego wizerunku, a w sprawie występowało wielu oskarżonych. Drugą z okoliczności podnoszonych przez obrońcę był argument, że „w czasookresie zarzuconych czynów D. S. znany był w swojej okolicy jako sportowiec (kulturysta) osiągający znaczne sukcesy i był opisywany w gazetach. Świadek A. także wskazał na oskarżonego jako osobę znaną ze sportu, zaś świadek koronny konsekwentnie twierdził, że zajmował się on wyłącznie handlem narkotykami”. Ponadto obrońca podniósł, że przeciwko uznaniu za wiarygodne zeznań świadka M. S. (1) przemawia okoliczność, że podczas całego postępowania przed Sądem I instancji nie wspomniał on nawet, że wygląd od okresu rzekomej wspólnej działalności uległ ewidentnie zmianie.

Tego rodzaju argumentacja nie może zasługiwać na aprobatę, bowiem nie tylko nie przedstawia rzeczowych podstaw do skutecznego zakwestionowania zeznań świadka koronnego, ale wskazuje okoliczności w istocie oderwane od istotnych elementów znajdujących się w relacjach tego świadka.

Konfrontacja ustaleń faktycznych z przeprowadzonymi dowodami prowadzi do wniosku, że dokonana przez ten Sąd rekonstrukcja nie tylko co do udziału tego oskarżonego w grupie przestępczej określanej jako „(...)” w okresie od listopada 2004 roku do kwietnia 2005 roku, ale także w tym samym okresie jego udziału w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci marihuany i amfetaminy – w ramach przypisanych oskarżonemu czynów w pkt w pkt XIII i XIV części dyspozytywnej skarżonego wyroku - nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd merytoryczny dał wiarę i na nich się oparł.

Poza tym Sąd pierwszej instancji, ustalając stan faktyczny i dokonując w tym zakresie oceny wiarygodności zeznań świadka koronnego M. S. (1) stanowisko swoje należycie i przekonująco uzasadnił (vide strony 37- 40). Szczegółowo przedstawił też w uzasadnieniu, które w tym zakresie spełnia wszystkie wymogi określone w art. 424 k.p.k., tok swojego rozumowania precyzyjnie wskazując powody, dla których uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw.

Sąd merytoryczny dokonując ustaleń co do czynów przypisanych oskarżonemu D. S. uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Świadczy o tym chociażby okoliczność, że Sąd w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody uznał, że brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu D. S. udziału w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, bowiem zgodnie z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie ocenił, że brak jest dowodów wskazujących na wiedzę D. S. o posługiwaniu się bronią w działalności tzw. grupy (...). Nie zostały zatem naruszone zasady obiektywizmu i bezstronności z art. 4 k.p.k. Obrońca oskarżonego nie podjął się nawet próby wykazania w jaki sposób i które dowody korzystne dla oskarżonego w postaci - jak to wskazał w zarzucie – „zeznań innych świadków korzystających z dobrodziejstwa art. 60§3 k.k.” zostały niedowartościowane. Okoliczność, że

świadczenie występujący w sprawie i korzystający z dobrodziejstwa art. 60§3 k.k. istotnie nie rozpoznali oskarżonego D. S. jako członka grupy „(...)” nie podważa wiarygodności świadka koronnego. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd I instancji dokonał przy tym wnikliwej analizy zarówno wyjaśnień oskarżonego D. S., jak i współoskarżonego W. K. (1) oraz zeznań świadków K. W., K. A., M. J., P. R., Ł. C. oraz J. G.. Poza stwierdzeniem zawartym w obrońcy zarzucającym Sądowi I instancji, że taka analiza nie została dokonana przez Sąd meriti apelacja nie wskazuje, które elementy zostały przez Sąd ten pominięte.

Co do zarzutu uniemożliwienia zadawania przez strony świadkowi koronnemu pytań dążących do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości po każdym odczytaniem fragmentu protokołu zeznań tego świadka – swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Apelacyjny przedstawił w części odnoszącej się do apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1) i nie wymaga ono ponownego przedstawiania, bowiem ma pełne zastosowanie również przy rozpoznaniu niniejszej apelacji.

Nieuprawniony jest zarzut naruszenia normy art. 167 k.p.k. Zauważenia wymaga, że zarzut ten nie został przez skarżącego obrońcę w żaden sposób uzasadniony. W odpowiedzi zatem dość przytoczyć wielokrotnie wyrażane i jednolite stanowisko w orzecznictwie sądowym, że „w wypadku, gdy strona nie składa stosownych wniosków dowodowych, powinność Sądu wynikająca z art. 167 k.p.k. powstaje tylko wtedy, gdy dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych uzależnione jest od przeprowadzenia dowodu, o którym sąd powziął informację i którego przeprowadzenie jest w ogóle możliwe. Tej inicjatywy sądu nie można mylić z funkcją śledczą realizowaną poprzez poszukiwanie dowodów w procesie udowadniania sprawstwa i winy oskarżonego” (tak przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2015 r. w sprawie sygn. akt V KK 318/14).

Co do podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., to stwierdzić należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc jedynie wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada *in dubio pro reo*, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego przez obrońcę oskarżonego, iż D. S. nie mógł mieć świadomości tego, iż działa w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej wskazać należy, że problemowi temu Sąd orzekający poświęcił wiele uwagi o czym świadczą rozważania zawarte w uzasadnieniu na stronach 37- 40. Przedstawiony tok rozumowania nie budzi zastrzeżeń i tym samym zasługuje na pełną aprobatę tego stanowiska. Apelacja skarżącego obrońcy sprowadza się do zanegowania powyższej oceny – czemu służyć mają przytoczone w uzasadnieniu skargi odwoławczej orzeczenia. Tymczasem do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. wystarczy sama bierna przynależność do grupy przestępczej bez popełniania jakichkolwiek innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomości wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania. Wystarczy gotowość sprawcy do spełnienia zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca. Jeśli chodzi o oskarżonego D. S. to wykazał nie tylko gotowość, ale popełnił też przestępstwo przypisane w punkcie XIV wyroku (zarzucone w punkcie XI aktu oskarżenia).

Sąd Apelacyjny zgodnie z treścią art. 447§1 k.p.k. zbadał prawidłowość wyroku zapadłego wobec oskarżonego D. S. także w części dotyczącej orzeczenia o karze. Uznał, że w tej części zarówno orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności za przypisane mu czyny jednostkowe, jak i kary łącznej pozbawienia wolności nie można w żadnym wypadku uznać za rażąco surowych i to w takim stopniu, który uzasadniałby korektę wyroku w oparciu o przepis art. 438 pkt. 4 k.p.k. Wręcz przeciwnie – biorąc pod uwagę dyrektywy surowego wymiaru kary jest ona wręcz łagodna. Sąd I instancji zasadnie ustalił, że po stronie oskarżonego nie zachodzą żadne okoliczności łagodzące poza faktem, że wcześniej nie był karany, zaś od czasu popełnienia czynów mu przypisanych nie popełnił on nowych czynów zabronionych i jego aktualne funkcjonowanie nie budzi zastrzeżeń.

Dodatkowo w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu D. S. w punkcie XIV wyroku zaszła konieczność wskazania jako podstawy prawnej wymierzonej grzywny, które stanowiły w świetle przepisów ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązkową karę, art. 33 § 1 i 3 k.k.

Z uwagi na zmiany w zakresie dotyczącym stanu normatywnego z czasu popełnienia przestępstwa z art. 56 ust.1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w stosunku do czasu orzekania stosując normę art. 4§1 k.k. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z regułami intertemporalnymi wynikającymi z tego przepisu do orzeczonej kary łącznej na podstawie art. 85 k.k. i 86§1 k.k. mają zastosowanie również przepisy w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 8 czerwca 2010 roku.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w konkluzji wyroku, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygając po myśli art. 633 k.p.k., art. 635 k.p.k. w zw. z art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 634 k.p.k.